

Axel Holvoet

UŻYCIĘ ASPEKTU CZASOWNIKOWEGO
PRZY OZNACZANIU CZYNNOŚCI WIELOKROTNYCH
W JĘZYKU POLSKIM I ROSYJSKIM (NA TLE SŁOWIAŃSKIM)

Różnice zachodzące między językiem polskim a rosyjskim w dziedzinie funkcjonowania aspektu czasownikowego są, jak wiadomo, nikłe. Ogólnie rzecz biorąc, są one raczej natury pragmatycznej niż systemowej, co jest widoczne np. w pewnych zwrotach (por. pol. *niech pan wejdzie* : ros. *wchodite*). Wyjawszy podobne zjawiska, kompetencja aspektowa Polaka pozwala mu się bezbłędnie posługiwać również rosyjskimi formami aspektowymi i na odwrót.

Dają się jednak zaobserwować drobne rozbieżności tam, gdzie reguły determinacji aspektu wykazują pewną tolerancję. Zdarzają się wypadki, kiedy system aspektowy nie określa jednoznacznie wyboru formy aspektowej, i przy jednakowych danych sytuacyjnych i znaczeniowych możliwa jest i forma dokonana, i niedokonana. Mówi się wtedy o neutralizacji opozycji aspektowej, o konkurencji aspektów lub wreszcie o ekstensji zakresu funkcjonalnego jednego aspektu na zakres funkcjonalny drugiego. Przypomnijmy przytoczone przez E. Koschmiedera zdanie polskie w dwóch wariantach: *Kogo Bóg chce skarać, temu rozum odbiera/odbierze*¹.

Zjawisko to jest częste w wypadku czynności wielokrotnych. Choć wielokrotność należy w zasadzie do zakresu funkcjonalnego niedokonaności, nie wykluczone jest również użycie czasowników dokonanych, które wykazują wtedy znaczenie znane w terminologii rosyjskiej jako "nagljadno-primernoje značenie". Polega na tym, że

¹ E. Koschmieder, *Nauka o aspektach czasownika polskiego w zarysie. Próba syntezy*, Wilno 1934, s. 90.

z całego szeregu aktów, składających się na daną czynność, wyodrębnia się jeden, który ilustruje lub unaocznia całość. Wypowiedź przybiera przy tym odcień modalny: z uzualnego charakteru czynności wynika możliwość jej nastąpienia w konkretnej chwili. Por. przytoczone przez O. P. Rassudową ros. *On sdelaeť vse, što nužno. Sil ne požalet, budet sidet' po nočam* - obok: *On delaet vse, što nužno. Sil ne žaleet, sidit po nočam*².

Szczególnie często "nagljadno-primernoie značenje" wykazuje forma czasu przyszłego dokonanego, co jest naturalne, ponieważ znaczenie czasu przyszłego, zaliczanego tradycyjnie do systemu temporalnego, ma częściowo charakter modalny. Forma ta przy tym traci wszelką wartość temporalną (por. ros. *on, byvalo, pridet*). Poza dodatkowym odcieniem modalnym użycie formy dokonanej odznacza się większą ekspresywnością, posiada pewne zabarwienie stylistyczne. Nie to jest jednak w tej chwili istotne: chodzi mi wyłącznie o możliwość występowania form dokonanych na oznaczenie czynności wielokrotnych.

Okazuje się, że możliwość ta jest bardziej rozpowszechniona w języku polskim niż w rosyjskim. Istnieje ona tu bowiem również w czasie przeszłym. Zostało to już odnotowane przez Potiebnę³. Przeprowadzona przez autora pod tym kątem widzenia analiza form czasu przeszłego (na materiale powieści B. Prusa *Lalka* oraz jej przekładu rosyjskiego, dokonanego przez N. Modzelewską: B. Prus, *Kukla*, Moskwa 1958) pozwoliła wyodrębnić na podstawie konfrontacji następujące cztery odmiany iteratywności, odznaczające się w obydwu językach charakterystycznym użyciem aspektów:

1. Powtarzalność regularna - przy takich okolicznościach jak *zawsze, często, codziennie*, ros. *vsegda, často, každyj den'*. Występują tu w obydwu językach wyłącznie czasowniki dokonane.

Rano budził się zawsze o szóstej;
przez chwilę słuchał, czy idzie leżący
na krześle zegarek, i spoglądał na
wskazówki [...]

Utrom on prospalsja vsegda v
šest' časov, s minutu prislušivalsja,
idut li časj, ležaščie na stule, i
brosal vzgljad na strelki [...]

² O. P. R a s s u d o v a, *Upotreblenie vidov glagola v sovremennom ruskom jazyke*. Moskva 1982, s. 87.

³ A. A. P o t e b n j a, *Iz zapisok po ruskoj grammatike*, t. 4, *Glagol*, Moskva 1977, s. 126-127.

2. Powtarzalność okazjonalna - przy takich okolicznikach jak *czasem, niekiedy, od czasu do czasu*, ros. *inogda, vremja ot ...*. Występują tu w języku polskim przeważnie formy niedokonane, rzadziej dokonane, w języku rosyjskim formy czasu przeszłego niedokonanego, w żywej narracji też formy czasu przyszłego dokonanego.

[...] lewy (batalion) [...] dał nurka w szeroki parów i tylko kiedy niekiedy błysnęła fala jego bagnetów.

Tylko od czasu do czasu [...] przyleciał jakiś jeździec z kartką albo z ustnym poleceniem [...]

[...] levyj (batalion) [...] nyrnul v širokiju balku, otkuda liš pobleskivala lenta ego štykov.

Liš vremja ot vremeni [...] pri-skacel vsadnik s zapiskoj libo s ustnym prikazom [...]

3. Powtarzalność uwarunkowana, polegająca na niezmiennym następowaniu czynności w wypadku nastąpienia innej czynności. Wyrażają ją w języku polskim spójniki *ilekroć, ile razy, co*, w rosyjskim *vsjakij raz, kak, kak toľko*. Występują tu w języku polskim w zdaniu podrzędnym zarówno czasowniki dokonane, jak i niedokonane, w zdaniu głównym przeważnie niedokonane; w języku rosyjskim odpowiadają im zawsze formy niedokonane, chyba że się używa czasu przyszłego dokonanego - co następuje w żywej narracji.

Ile razy przyszła do nas po swoje drobne sprawunki, zdawało mi się, że wygląda trochę lepiej.

[...] co westchnęła, to na drzewach nad potokiem zaszepotały liście z żalu nad jej strapieniem.

Vsjakij raz, kogda ona prichodila k nam kupit' kakoj-nibud' pustjak, mne kazalos', čto ona vygljadit nemnożko lučše.

[...] kak vzdochnet, tak na derev'jach nad vodoju list'ja zašelestjat - zalejut ee, goremyčnuju.

(Ostatni przykład pochodzi z fragmentu stylizowanego na język ludowy).

4. Powtarzalność ograniczona, w wypadku kiedy ilość poszczególnych aktów jest wyraźnie podana lub przedstawiona jako skończona - przy takich okolicznikach jak *trzy razy, kilka razy*, ros. *tri raza, neskoľko raz*. W obydwu językach występują tu czasowniki dokonane, rzadziej niedokonane.

Na kamieniu już był wyryty czterowiersz. Wokulski przeczytał go kilka razy [...]

Na kamne uže bylo vyrezano četverostišia. Vokulskij neskolko raz ego pročital [...]

Jak widać, rozbieżności dają się zaobserwować jedynie w wypadku powtarzalności okazjonalnej i uwarunkowanej.

Wahania w uzusie aspektowym w tych wypadkach stają się zrozumiałe na tle tego, co wiemy z publikacji J. S. Masłowa o systemie aspektowym języka bułgarskiego. Jak wiadomo, język bułgarski posiada dwojaką opozycję aspektową - aspekt derywacyjny, znany z języków północnośłowiańskich, oraz starą opozycję imperfekt: aoryst. Aspekt derywacyjny, przenikający cały paradygmat czasownika, posiada funkcje semantyczne, zaś opozycja imperfekt: aoryst, ograniczona do form temporalnych czasownika, oparta jest na deiktycznej kategorii czasu gramatycznego, ma więc charakter pośrednio deiktyczny. Te dwie opozycje pokrywają się częściowo, tak że występują przeważnie aorysty dokonane i imperfekty niedokonane. Zdarzają się jednak odstępstwa w postaci aorystów niedokonanych i imperfektów dokonanych. Mnie będą tu interesowały te ostatnie, ponieważ występują one, według danych Masłowa, właśnie w omówionej powyżej funkcji powtarzalności uwarunkowanej. Cytuję tu przykład za Masłowem:

Večer, štom činovnicite trǎgnecha da se razchoždat po čaršijata, Rusin Durov vinagi zakačeše kafeza s pticata na prozoreca kǎm ulicata.

"Večerom, byvalo, kogda tolko činovniki wyjdut na progulku po glavnoj ulice, R. Durov vseгда povesit kletku na okno, vychodjaščee na ulicu"⁴.

Jeżeli języki północnośłowiańskie, w których aspekt derywacyjny przejął funkcje obydwu pierwotnych opozycji aspektowych, właśnie w tym wypadku wykazują wahania, wskazuje to na to, że wahania te powstają w wyniku konfliktu dwojakiego rodzaju czynników determinujących aspekt. Chodzi tu o konflikt między aspektem deiktycznym i aspektem semantycznym.

Aspekt semantyczny charakteryzuje przebieg czynności niezależnie od lokalizacji w czasie. Aspekt czasowo-deiktyczny polega

⁴ Ju. S. Masłow, *Očerki po aspektologii*, Leningrad 1984, s. 170.

na względnej lokalizacji czynności w stosunku do punktu odniesienia w czasie, jaki dostarcza deixis temporalna, przy czym aspekt niedokonany wyraża równoczesność z punktem odniesienia, zaś dokonany nierównoczesność.

Z natury rzeczy aspekt czasowo-deiktyczny funkcjonuje jedynie w formach temporalnych czasownika, natomiast aspekt semantyczny istnieje w czystej postaci w formach atemporalnych (imperativus, bezokolicznik, koniunktiwus). Czy i w jakiej postaci występuje w formach temporalnych, zależy od tego, czy ma on swoje własne wykładniki formalne, odrębne od form czasowo-aspektowych.

Do form temporalnych zaliczam przede wszystkim czas teraźniejszy i czas przeszły. Czas przyszły ma we wszystkich językach funkcje pokrewne z modalnością, niezależnie od tego, czy jego wykładniki formalne należą pierwotnie do systemu modalnego, czy też wywodzą się z indykatiwu. Czas przyszły wraz z bezokolicznikiem, imperatiwem i koniunktiwem należy do systemu form modalnych (bezokolicznik jako forma modalnie nie nacechowana należy do nich wtórnie), odznaczających się brakiem lokalizacji czynności na osi czasu.

Formy temporalne natomiast, w tym czas przeszły, oznaczają czynności zlokalizowane na osi czasu. Powtarzalność na płaszczyźnie wartości temporalnych polega na lokalizacji temporalnego punktu odniesienia wewnątrz odcinka czasowego, stworzonego przez skończony lub nieskończony ciąg poszczególnych aktów, składających się na daną czynność. Z punktu widzenia językowego ciąg ten jest skończony jedynie w wypadku powtarzalności ograniczonej, co pozwala na ujęcie czynności jako nierównoczesnej z temporalnym punktem odniesienia. Powtarzalność ograniczona należy więc w naturalny sposób do zakresu dokonaności. Jeżeli w języku polskim i rosyjskim zdarzają się użycia czasowników niedokonanych w wypadku powtarzalności ograniczonej, to powód tego jest taki sam jak w wypadku czynności jednokrotnych, mianowicie tzw. "obščefaktičeskoe značenie" - niedokonaność wynika tu z czynników semantycznych, a nie czasowo-aspektowych, czego dowodzi użycie w tych wypadkach w języku bułgarskim aorystów niedokonanych⁵.

⁵ Por. *ibidem*, s. 160-162.

Wszystkie inne formy powtarzalności przedstawiają czynność jako nieskończony ciąg aktów, z natury równoczesny z każdym możliwym punktem odniesienia, co uniemożliwia jej wyrażenie formą dokonaną.

Aspekt semantyczny, funkcjonujący bez zakłóceń poza systemem temporalnym, pozwala abstrahować od rzeczywistej lokalizacji czynności w czasie. Semantyka aspektu jest przy tym złożona; można ją opisać jako zhierarchizowaną strukturę cech semantycznych, podobną do symboli złożonych gramatyki generatywnej. Iteratywność zajmuje w tej strukturze dość wysoką pozycję, ponieważ neutralizuje pozostałe opozycje aspektowe, np. opozycję opartą na rezultatywności (por. *zawsze dowiadywałem się o tym za późno = dowiedziałem się + dowiedziałem się + ...*). Przy iteratywności występuje zawsze czasownik niedokonany; w wypadku powtarzalności okazjonalnej lub uwarunkowanej, wyrażonej czasownikiem dokonanym, forma czasownikowa oznacza, ściśle mówiąc, tylko jeden poszczególny akt, a nie ciąg aktów, na co wskazuje forma obiektu (np. *czasem przeczytał książkę*, a nie ** czasem przeczytał książki*). Czasownik jest więc w tych wypadkach semelfaktywny, a cała informacja o powtarzalności zawarta jest albo w innych elementach zdania, np. w okolicznikach czasu, albo ewentualnie w formie czasowo-aspektowej. W wypadku semelfaktywności aktualizowane są pozostałe opozycje aspektowe, tak że czynność może być wyrażona czasownikiem dokonanym. Tego rodzaju "zawieszenie" czy "wyprowadzenie poza nawias" pewnych funkcji aspektowych możliwe jest jedynie na podstawie złożonego charakteru aspektu na płaszczyźnie semantycznej; na płaszczyźnie wartości czasowo-deiktycznych jest to niemożliwe, ponieważ tu poszczególne opozycje, oparte bądź to na rezultatywności, bądź na iteratywności, są tylko realizacjami podstawowego schematu lokalizacyjnego.

W systemie czasownikowym, nie odróżniającym formalnie deiktycznych i semantycznych funkcji aspektowych, może powstać konflikt między reprezentacją semantyczną czynności i jej rzeczywistą lokalizacją w czasie. Język musi wtedy dokonać wyboru, przy czym o wyborze stanowi norma językowa - w sensie realizacji systemu językowego. Język rosyjski nie dopuszcza oznaczania czynności wielokrotnych czasownikami dokonanymi poza systemem form atemporalnych, czyli dominują tu czynniki czasowo-aspektowe. Dopuszcza je

natomiast język polski - pod pewnymi zresztą warunkami i w dosyć skromnej mierze, jeżeli chodzi o współczesny język literacki. W starszej polszczyźnie było to zjawisko bardziej rozpowszechnione, o czym można się przekonać, porównując np. użus aspektowy *Pamiętników J. Chr. Paska* z obecnym stanem rzeczy.

Wtedy, kiedy powtarzalność nie jest wyraźnie zaznaczona za pomocą okoliczników czasu, lecz wynika z szerokiego kontekstu lub z obecności obiektu w formie liczby mnogiej, występują czasowniki niedokonane. Możemy wtedy mówić o powtarzalności nie zróżnicowanej. Pokrywa się z nią pod względem użycia aspektu powtarzalność regularna. Może wynika to z pewnych przyczyn semantycznych, ale można też przypuszczać, że decyduje o tym norma językowa.

Należy jeszcze zaznaczyć, że również wewnątrz systemu modalnego zachodzą różnice między językiem polskim a rosyjskim. Obydwa języki w szerokim zakresie posługują się bezokolicznikami dokonanymi na oznaczenie powtarzalności okazjonalnej (np. pol. *on lubi czasem dobrze zjeść i wypić* - ros. *on ljubit poest' i vypit'*). Natomiast imperatiwy dokonane przy powtarzalności okazjonalnej występują tylko w języku polskim. Nieznane są w języku rosyjskim użycia typu: *napisz mi czasem list, zajrzyj czasem do nas*. Przyczyna tego nie jest jasna, ponieważ imperatiwus należy do systemu form atemporalnych, tak samo jak bezokolicznik; nie ma więc przeszkód dla występowania formy dokonanej. Przypuszczać można, że tu znów decyduje norma językowa.

Co do znaczenia powtarzalności uwarunkowanej, to jest ono ograniczone do (złożonych) zdań czasowych, zaś w formach bezokolicznika i imperatiwu jest niezmiernie rzadkie.

Podsumowując wyniki powyższego wywodu, można stwierdzić, co następuje.

Obserwacje, dotyczące różnic, zachodzących między obydwoma językami przy oznaczaniu czynności wielokrotnych, nie podważają początkowego twierdzenia, według którego mamy do czynienia z jednym systemem o odmiennych nieco realizacjach. Rozbieżności jednak są usytuowane raczej na poziomie normy językowej niż na poziomie pragmatycznym.

Po drugie, wahania w użyciu aspektu w tym wypadku są, historycznie biorąc, wynikiem zlania się dwu systemów aspektowych. Ale również na płaszczyźnie synchronicznej należy się liczyć z

istnieniem dwojakiego rodzaju czynników determinujących wybór aspektu, między którymi może powstać konflikt. Nie jest w tym wypadku wskazane operowanie pojęciami "neutralizacji" czy "ekstensji". Bardziej odpowiedni jest termin "konkurencja aspektów".

Warto byłoby zbadać użycie aspektów przy oznaczaniu powtarzalności również w pozostałych językach północnosłowiańskich oraz w tych językach południowosłowiańskich, które wykazują całkowity lub daleko posunięty zanik dawnych form czasowo-aspektowych. Jest to pewnego rodzaju sprawdzian, pozwalający ustalić dla poszczególnych języków słowiańskich, jaką rolę odgrywają funkcje czasowo-deiktyczne w systemie aspektowym, opartym w zasadzie na reprezentacjach semantycznych.

Uniwersytet Warszawski

Axel Holvoet

ZUM GEBRAUCH DES VERBALASPEKTS BEI DER BEZEICHNUNG
WIEDERHOLTER HANDLUNGEN IM POLNISCHEN UND RUSSISCHEN
(AUF ALLGEMEIN-SLAWISCHEN HINTERGRUND)

Im vorliegenden Aufsatz wird der Aspektgebrauch des Polnischen und Russischen bei verschiedenen Arten der Iterativität einer konfrontativen Analyse unterzogen. Es erweist sich dabei, dass das Polnische in grösserem Umfang als das Russische Perfektiva in iterativer Funktion verwendet, und zwar auch im Präteritum, wo diese im Russischen ausgeschlossen sind (vgl. poln. *czasem przyszł* neben *czasem przychodził* gegenüber russ. *inogda prichodil*). Der Verfasser äussert die Vermutung, dass der schwankende Aspektgebrauch bei iterativer Bedeutung dem Konflikt zwischen zwei Systemen der Aspekt determinierung, dem temporal-deiktischen und dem semantischen, zuzuschreiben ist. Das Bulgarische, das für die temporal-deiktische Aspektopposition besondere Ausdrucksmittel (Aorist und Imperfektum) besitzt, weist in solchen Fällen perfektive Imperfektiva auf. Wiederholte Handlungen sind nämlich auf temporal-deiktischer Ebene immer imperfektiv, von semantischem Standpunkt können sie aber auch durch Perfektiva bezeichnet werden, indem diese das sogenannte "nagljadno-primerne značenie" annehmen. In denjenigen slawischen Sprachen, wo es nur den derivationalen Aspekt gibt, entscheidet in solchen Konfliktfällen über die Wahl der Aspektform letzten Endes die Sprachnorm, im Sinne der Realisierung des Sprachsystems.